

Sygn. akt: I C 431/24

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 maja 2024 r.

Sąd Rejonowy w Toruniu I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR Marek Adamczyk
Protokolant:	starszy sekretarz sądowy Katarzyna Ignaszak

po rozpoznaniu w dniu 21 maja 2024 r. w Toruniu

na rozprawie

sprawy z powództwa P. B., D. B.

przeciwko (...) Bank (...) S.A. w W.

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego na rzecz powodów 20951,30 zł (dwadzieścia tysięcy dziewięćset pięćdziesiąt jeden złotych trzydzieści groszy) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 11 listopada 2022r. do dnia zapłaty;

II. zasądza od pozwanego na rzecz powodów 4617 zł (cztery tysiące sześćset siedemnaście złotych) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się wyroku tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt I C 431/24

UZASADNIENIE

D. B. i P. B. wnieśli o zasądzenie od (...) Bank (...) S.A. w W. kwoty 20 951,30 zł tytułem zwrotu świadczenia, spełnionego w okresie od grudnia 2021r. do sierpnia 2022r. na podstawie umowy kredytu, zawartej z poprzednikiem prawnym pozwanego ((...) Bankiem S.A.), która została uznana za nieważną prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego w Toruniu.

Powództwo zostało uwzględnione nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym z 24.01.2024 r.

W sprzeciwie od tego nakazu zapłaty pozwany wniósł o oddalenie powództwa, podnosząc zarzut potrącenia z wzajemną wierzytelnością z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia na skutek skorzystania przez powodów z udostępnionego im kapitału i osiągnięcia z tego tytułu korzyści majątkowej w kwocie 197 482,34 zł (ustalonej jako suma odsetek od udostępnionego kapitału przy uwzględnieniu zmiennej stawki WIBOR i stałej marży banku, odpowiadającej średniej marży dla kredytów hipotecznych, udzielanych w PLN w dacie zawarcia umowy kredytu) i/lub wzajemną wierzytelnością w kwocie 155 271,71 zł z tytułu zwrotu kwoty należnej pozwanemu ponad nominalną kwotę kapitału kredytu na podstawie przepisów o waloryzacji sądowej (art. 358¹ § 3 kc). Na wypadek nieuwzględnienia zarzutu potrącenia pozwany podniósł zarzut zatrzymania do czasu zaofiarowania przez powodów

świadczenia w kwocie 197 482,34 zł i/lub świadczenia w kwocie 155 2171,71 zł z tytułu wierzytelności objętych zarzutem potrącenia.

Sąd ustalił i zważył co następuje.

W sprawie było poza sporem, że powodowie zawarli z poprzednikiem prawnym pozwanego ((...) Bankiem S.A.) umowę kredytu hipotecznego (...), która została uznana za nieważną prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego w Toruniu z 24.10.2022r., sygn. akt I C 565/22. Poza sporem było też, że powodowie (małżonkowie pozostający w ustroju wspólności majątkowej) w okresie od grudnia 2021r. do sierpnia 2022r. uiścili na rzecz pozwanego , tytułem rat kredytu, łącznie kwotę 20 951,30 zł.

W przypadku, gdy umowa kredytu jest nieważna, każdej ze stron przysługuje, na podstawie art. 410 § 1 kc w związku z art. 405 k.c., roszczenie o zwrot nienależnego świadczenia, które jest niezależne od wzajemnego roszczenia drugiej strony (por. uchwałę SN z 16 lutego 2021 r., III CZP 11/20).

Pozwany nie kwestionował powstania i wysokości roszczenia powodów, zaś podniesione przez niego zarzuty są bezzasadne.

Pozwany twierdził, że spełnił na rzecz powodów świadczenie niepieniężne, które określił jako usługę, polegającą na umożliwieniu pozwanym korzystania z kapitału oraz zaniechaniu żądania jego zwrotu. Taka ocena nie ma uzasadnionych podstaw. Przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy, na czas oznaczony w umowie, kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu, jeżeli umowa ją przewiduje (art. 69 ust. 1 i ust. 2 pkt 9 ustawy z 29.08.1997r. Prawo bankowe, Dz.U. nr 140, poz. 939, ze zm.). Zobowiązanie oddania do dyspozycji środków pieniężnych realizuje się poprzez wykonanie określonego zlecenia kredytobiorcy, które może polegać na wypłacie gotówki lub przelewie środków na rachunek kredytobiorcy lub jego kontrahenta (sprzedawcy, dostawcy, usługodawcy, itp.). Korzystanie ze środków pieniężnych, na warunkach określonych w umowie, to z kolei nic innego, jak wydatkowanie ich na cel, ustalony w umowie kredytu. W świetle ustawowej konstrukcji umowy kredytu, nie ma uzasadnienia prezentowana przez pozwanego teza o spełnieniu na rzecz powodów świadczenia niepieniężnego (określonego mianem usługi). Umżliwienie korzystania z kapitału polega na spełnieniu świadczenia pieniężnego. W języku potocznym oraz w ekonomii używa się terminu usługi finansowe, którego zakres desygnatów obejmuje również udzielanie kredytów. Nie wydaje się jednak aby uprawniało to wniosek, iż przedmiotem świadczenia (w znaczeniu prawnym) kredytodawcy jest usługa, jakkolwiek by ją rozumieć (oddanie do korzystania rzeczy lub innego dobra nie jest – na gruncie prawa cywilnego – usługą). W zakresie świadczenia polegającego na zwrocie kwoty wykorzystanego kredytu bank jest wierzycielem, a nie dłużnikiem. Nie jest zatem uprawniona teza, iż oczekiwanie na nadejście terminu spełnienia świadczenia przez dłużnika stanowi spełnienie świadczenia polegającego na „zaniechaniu żądania zwrotu kapitału” . Równie zasadnie można byłoby twierdzić np., że sprzedający, który wydał kupującemu rzecz przed zapłatą ceny, w oczekiwaniu na nadejście terminu jej zapłaty świadczy kupującemu „usługę” (w aspekcie ekonomicznym w obu przypadkach mamy do czynienia z kredytem). Pomiędzy korzystaniem z kapitału i korzystaniem z rzeczy nie występuje podobieństwo, które mogłoby uzasadniać próby konstruowania roszczeń kredytodawcy w oparciu o analogię do umowy najmu. Kwestia wynagrodzenia za korzystanie z rzeczy, oddanej do korzystania na podstawie nieważnej umowy najmu, winna być zresztą rozstrzygana w oparciu o przepisy regulujące stosunki właściciela z posiadaczem zależnym rzeczy (art. 230 kc w zw. z art. 224 i 225 kc), a nie w oparciu o przepisy o bezpodstawnym wzbogaceniu. Suma pieniężna nie jest rzeczą i powołane przepisy nie mają zastosowania do rozliczeń stron nieważnej umowy kredytu. W kodeksie cywilnym nie ma przepisów, które dotyczyłyby wprost wynagrodzenia za „korzystanie” z sumy pieniężnej. Wynagrodzeniem takim są odsetki. Te zaś należą się tylko wtedy, gdy wynika to z czynności prawnej albo z ustawy, z orzeczenia sądu lub z decyzji innego właściwego organu (art. 359 § 1 kc). W okolicznościach sprawy wchodzi w grę jedynie ustawa, dokładnie zaś przepisy o bezpodstawnym wzbogaceniu (którego jedną z możliwych postaci jest nienależne świadczenie). Przedmiotem roszczenia zubożonego jest wydanie korzyści, uzyskanej bez podstawy prawnej, kosztem jego majątku

(art. 405 kc). W literaturze i orzecznictwie nie ma zgodności poglądów ani co do tego, jak należy rozumieć korzyść, o której mowa w powołanym przepisie, ani też kiedy można mówić o uzyskaniu korzyści „kosztem innej osoby”. Kontrowersje dotyczą w szczególności oceny korzyści uzyskanych w efekcie świadczenia usług lub korzystania z przedmiotów majątkowych innej osoby. W przypadku korzyści polegających na zaoszczędzeniu wydatków przyjmuje się z reguły, że może chodzić tylko o takie wydatki, które były konieczne i które wzbogacony musiałby ponieść ze swojego majątku. W ocenie sądu, prawidłowe jest stanowisko, iż korzyścią majątkową, o której mowa w art. 405 kc, jest każda, dająca się wyrazić w pieniądzu, pozytywna zmiana w majątku wzbogaconego. W najogólniejszym ujęciu w grę może wchodzić zwiększenie aktywów lub zmniejszenie pasywów (tak trafnie K. Mularski [w:] Kodeks cywilny. Komentarz, pod red. M. Gutowskiego, wyd. 3, SIP Legalis, komentarz do art. 405, Nb 14 i 15). Bezumowne korzystanie z usług ani „zaoszczędzenie wydatku”, inne niż umorzenie istniejącego długu, zasadniczo nie prowadzi do zwiększenia aktywów lub zmniejszenia pasywów podmiotu, który to czyni (ibidem, Nb 20 i 21). Zwrotowi - na podstawie art. 405 kc - podlega korzyść uzyskana „kosztem innej osoby”. Kodeks zobowiązań posługiwał się formułą o osiągnięciu korzyści „z majątku” innej osoby (art. 273), co uzasadniało ocenę, iż prawnie relewantne są wyłącznie przypadki przejścia pewnych wartości z majątku zubożonego do majątku wzbogaconego. Obecnie obowiązująca ustawa wymogu takiego nie stawia. Nie jest zatem konieczne aby zubożony doznał uszczerbku w postaci zmniejszenia aktywów lub zwiększenia pasywów. Prawnie relewantny jest także uszczerbek polegający na nieosiągnięciu spodziewanej, realnej korzyści – o ile osiągnęła ją inna osoba (tak A. Ohanowicz: Wybór prac, oprac. A. Gulczyński, Wydawnictwo C.H. Beck, Warszawa 2007, str. 1020-1021). Spełnienie świadczenia bez podstawy prawnej prowadzi do powstania zobowiązania z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia. Zwrot świadczenia w naturze lub zwrot jego wartości nie zawsze prowadzi do umorzenia tego zobowiązania. Mogą bowiem wystąpić przypadki gdy wartość wzbogacenia i zubożenia nie ogranicza się do wartości samego (nienależnego) świadczenia. W przeciwieństwie do wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z cudzej rzeczy, które należy się uprawnionemu (w wysokości odpowiadającej rynkowym stawkom wynagrodzenia za korzystanie z rzeczy na podstawie stosownego tytułu prawnego) niezależnie od tego czy zamierzał oddać rzecz do korzystania, w tym przypadku konieczne jest wykazanie wysokiego stopnia prawdopodobieństwa (pewności być nie może gdyż chodzi o korzyść hipotetyczną, a nie realnie uzyskaną), iż zubożony określił korzyść by osiągnął. Warunkiem powstania roszczenia jest też osiągnięcie rzeczywistej korzyści przez wzbogaconego. Proste odwołanie się do rynkowych stawek oprocentowania kredytów danego rodzaju (co uczynił pozwany w realiach rozpatrywanej sprawy), jest więc przypadku roszczenia z art. 405 kc nieuprawnione. Niezbędne jest wykazanie rzeczywistej korzyści wzbogaconego i realnej utraty korzyści przez zubożonego. W przypadku banku właściwym miernikiem mógłby być średni zysk z kapitału, osiągany w danym czasie (uwzględniający wszystkie sposoby jego zaangażowania, koszty i udostępniania). W przypadku kredytobiorców, dla ustalenia czy, a jeżeli tak to jaką, korzyść (poza sumą kapitału) uzyskali, niezbędne byłoby ustalenie sposobu przekazania im sumy kredytu oraz rzeczywistego wykorzystania przekazanych środków. Pozwany nie przedstawił żadnych twierdzeń w tym zakresie. Nie wiadomo zatem czy korzyść powodów polegała na uzyskaniu określonej sumy pieniężnej (jeśli wypłacono ją pozwanym gotówką), czy też wierzycielności wobec banku prowadzącego rachunek (jeśli wypłacono ją przelewem na rachunek bankowy powodów), czy wreszcie na umorzeniu zobowiązań (jeśli przelano ją bezpośrednio na rachunki wierzycieli powodów). Nie sposób też stwierdzić aby powodowie uzyskali jakąkolwiek korzyść przenoszącą nominalną sumę kredytu lub umorzonego zobowiązania. Należy jednak zaznaczyć, iż nie miało to dla rozstrzygnięcia sprawy istotnego znaczenia. W wyroku z 15.06.2021r., sygn. akt C-520/21, Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej orzekł bowiem, iż w kontekście uznania umowy kredytu hipotecznego za nieważną w całości ze względu na to, że nie może ona dalej obowiązywać po usunięciu z niej nieuczciwych warunków, art. 6 ust. 1 i art. 7 ust. 1 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, że stoją one na przeszkodzie wykładni sądowej prawa krajowego, zgodnie z którą instytucja kredytowa ma prawo żądać od konsumenta rekompensaty wykraczającej poza zwrot kapitału wypłaconego z tytułu wykonania tej umowy oraz poza zapłatę ustawowych odsetek za zwłokę od dnia wezwania do zapłaty. Wyrok wydany przez Trybunał w trybie prejudycjalnym wiąże sąd krajowy w zakresie dotyczącym wykładni lub ważności rozpatrywanych aktów instytucji Unii przy rozstrzyganiu zawisłego przed nim sporu. Skuteczność (effet utile) art. 267 (...) zostałaby osłabiona gdyby sąd krajowy natrafiał na przeszkodę uniemożliwiającą natychmiastowe stosowanie prawa Unii zgodnie z orzeczeniem lub orzecznictwem Trybunału. Sąd krajowy, do którego w ramach zakresu jego właściwości należy stosowanie przepisów prawa Unii, zobowiązany jest zapewnić pełną skuteczność tych norm, w razie konieczności z własnej inicjatywy odstępując od stosowania wszelkich niezgodnych z nimi przepisów prawa

krajowego, także późniejszych, bez potrzeby zwracania się o ich uprzednie usunięcie w drodze ustawodawczej lub w ramach innej procedury konstytucyjnej (por. wyrok (...) z 5.04.2016r., C-689/13, pkt. 38-40 oraz powołane tam orzecznictwo). W okolicznościach sprawy nie było konieczne odstępiania od stosowania żadnego przepisu prawa polskiego. Dla zapewnienia skuteczności norm, wysłowionych w art. 6 ust. 1 i art. 7 ust. 1 dyrektywy 93/13, wystarczające jest bowiem przyjęcie prounijnej wykładni przepisu art. 405 kc, wykluczającej roszczenie o zwrot bezpodstawnego wzbogacenia w zakresie przekraczającym wartość świadczenia, spełnionego w wykonaniu umowy, uznanej za nieważną lub nieskuteczną w konsekwencji eliminacji postanowień, o których mowa w art. 385¹ § 1 kpc (np. sumę udostępnionego kapitału).

Pozwany twierdził też, że przysługuje mu „i/lub” wierzytelność wobec powodów w kwocie 155 271,71 zł z tytułu zwrotu kwoty należnej pozwanemu ponad nominalną kwotę kapitału kredytu na podstawie przepisów o waloryzacji sądowej (art. 358¹ § 3 kc). Jest to twierdzenie pozbawione podstaw. Zawarcie umowy i wypłata kredytu niewątpliwie nastąpiły w ramach prowadzonego przez pozwanego przedsiębiorstwa. Roszczenie o zwrot świadczenia, wobec nieważności umowy, pozostaje zatem w oczywistym związku z prowadzeniem przedsiębiorstwa, co wyklucza dopuszczalność sądowej waloryzacji (art. 358¹ § 4 kc). Niezależnie od tego, zmiana wysokości świadczenia, na podstawie art. 358¹ § 3 kc, może nastąpić jedynie na mocy wyroku sądu. Ma on charakter konstytutywny, co oznacza, że bez jego uzyskania nie jest możliwe podniesienie skutecznego zarzutu potrącenia ani zatrzymania. Marginalnie zatem jedynie należy wskazać, iż w postanowieniu z 12.01.2024r., C - 488/23, Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej orzekł, iż art. 6 ust. 1 i art. 7 ust. 1 dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich należy interpretować w ten sposób, że w kontekście uznania za nieważną w całości umowy kredytu hipotecznego, zawartej z konsumentem przez instytucję kredytową, a to ze względu na to, że umowa ta zawierała nieuczciwe warunki, bez których nie mogła dalej obowiązywać, przepisy te stoją na przeszkodzie wykładni sądowej prawa państwa członkowskiego, zgodnie z którą instytucja ta ma prawo żądać od tego konsumenta, poza zwrotem kwot kapitału wypłaconego z tytułu wykonania tej umowy oraz ustawowych odsetek za opóźnienie od dnia wezwania do zapłaty, rekompensaty polegającej na sądowej waloryzacji świadczenia wypłaconego kapitału w przypadku istotnej zmiany siły nabywczej danego pieniądza po wypłaceniu tego kapitału rzeczonemu konsumentowi.

Reasumując, pozwanemu nie przysługiwała wierzytelność z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia na skutek skorzystania przez powodów z udostępnionego im kapitału i osiągnięcia z tego tytułu korzyści majątkowej w kwocie 197 482,34 zł ani też wierzytelność w kwocie 155 271,71 zł z tytułu zwrotu kwoty należnej ponad nominalną kwotę kapitału kredytu na podstawie przepisów o waloryzacji sądowej. Nie mogły być one zatem podstawą skutecznego zarzutu potrącenia ani zatrzymania.

Powodowie spełnili świadczenie kosztem majątku wspólnego, wobec czego roszczenie o jego zwrot weszło do tego majątku. Z uwagi na bezudziałowy charakter majątku wspólnego małżonków, przysługuje im łącznie (do niepodzielnej ręki) jedno roszczenie.

Powodowie wezwali bank do zwrotu dochodzonej pozwem kwoty. Nie spełniając świadczenia niezwłocznie po wezwaniu (art. 455 kc), pozwany popadł w opóźnienie, co uzasadniało żądanie odsetek w wysokości ustawowej.

Mając na uwadze powyższe, i na podstawie powołanych przepisów prawa, oraz art. 481 § 1 i 2 kc, sąd orzekł jak w sentencji.

O kosztach postanowiono na podstawie art. 98 § 1, § 1¹ i § 3 kpc w zw. z art. 99 kpc, mając na uwadze, iż pełnomocnikowi współuczestników materialnych należy się jedno wynagrodzenie, a fakt, że reprezentuje on kilka osób, może uzasadniać jego podwyższenie w granicach, ustalonych w taryfie (por. uchwałę SN z 30.01.2007r., III CZP 130/06). W okolicznościach sprawy ilość reprezentowanych osób, z uwagi na tożsamość ich sytuacji faktycznej i prawnej, nie wpłynęła na zwiększenie wymaganego nakładu pracy. Na zasądzoną powodom kwotę składa się opłata od pozwu (1000 zł), wynagrodzenie pełnomocnika (3600 zł) i opłata od pełnomocnictwa (17 zł).

Sąd pominął dowody z przesłuchania stron i opinii biegłego ponieważ fakty, które miały być za ich pomocą wykazane były w części bezsporne, w części zaś nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy.